

## **Dlaczego potrzebujemy oszczędności emerytalnych?**

**Upowszechnienie dodatkowego oszczędzania na emeryturę podniesie wysokość przyszłych emerytur, zwiększy dostępność kapitału finansującego rozwój polskich przedsiębiorstw i długoterminowych inwestycji oraz ograniczy zależność polskiej gospodarki i giełdy od kapitału z zagranicy.**

Niedostatek długoterminowych oszczędności krajowych zagraża stabilności makroekonomicznej i ogranicza możliwości rozwoju Polski. Międzynarodowa Pozycja Inwestycyjna Netto Polski jest głęboko ujemna. Niepokojący jest również wysoki udział inwestorów zagranicznych wśród posiadaczy polskich papierów skarbowych. Polska jest zaliczana do krajów najbardziej wrażliwych na odpływ kapitału zagranicznego spośród gospodarek wschodzących. Co więcej, brak wystarczającej ilości długoterminowych oszczędności krajowych ogranicza dostępność finansowania bankowego dla długoterminowych projektów infrastrukturalnych i energetycznych, a także mieszkalnictwa.

*– Długoterminowe oszczędności krajowe zwiększają dostępność kapitału, który przez giełdę może finansować gospodarkę, zmniejszają zależność giełdy od kapitału zagranicznego oraz umożliwiają rozwój długoterminowych inwestorów instytucjonalnych, takich jak fundusze emerytalne i fundusze inwestycyjne, których obecność może stanowić alternatywę dla zagranicznej kontroli nad polskimi firmami – tłumaczy Małgorzata Rusewicz, prezes IGTE.*

Deloitte przed dwoma laty wskazywało, że Polska w 2040 roku powinna osiągnąć poziom rozwoju gospodarczego 75-85% PKB Niemiec per capita, a samym tym stanie przed groźbą pułapki średniego poziomu rozwoju. Charakterystyczne dla tego procesu długoterminowe spowolnienie dynamiki PKB związane jest z wyraźnym spadkiem produktywności czynników produkcji, a różne analizy wskazują, że jej wkład we wzrost gospodarczy Polski jest coraz mniejszy. Konieczne stają się więc większe inwestycje w środki trwałe, które trzeba sfinansować. Stopa łącznych oszczędności sektora prywatnego i publicznego w Polsce jest dosyć stabilna i wynosi około 18%, podczas gdy stopa inwestycji wymagana do osiągnięcia 75-85% PKB Niemiec wynosi 25-32%. W rezultacie luka inwestycji i oszczędności wyniesie 5-14% PKB.

Taki poziom jest zbyt wysoki, aby mógł być sfinansowany w całości zagranicznymi oszczędnościami przy zachowaniu równowagi makroekonomicznej. Zatem poziom deficytu oszczędności krajowych będzie kluczowym czynnikiem dla osiągnięcia długoterminowej konwergencji gospodarczej z Niemcami. W krajach Unii Europejskiej 45% aktywów finansowych gospodarstw domowych utrzymywanych jest w funduszach emerytalnych, a 34% w gotówce i depozytach bankowych. W Polsce proporcje te wynoszą odpowiednio 17 i 54%. Bez mobilizowania długoterminowych oszczędności prywatnych, a przede wszystkim oszczędności emerytalnych, scenariusz konwergencji gospodarki polskiej do niemieckiej jest mało prawdopodobny, rośnie za to ryzyko wpadnięcia przez Polskę w pułapkę średniego poziomu rozwoju.

*– Ze względu na zmiany demograficzne i obecny kształt systemu emerytalnego czekają nas poważne wyzwania społeczne i ekonomiczne. W obowiązkowym systemie emerytalnym w następnych dziesięcioleciach nastąpi głębokie obniżenie poziomu przyznawanych emerytur w relacji do płac, co stanowić będzie poważny problem społeczny. Z kolei wzrost liczby osób uprawnionych do dopłat z budżetu państwa dla osiągnięcia poziomu emerytury minimalnej stwarzać będzie duże obciążenie ekonomiczne dla finansów publicznych – wyjaśnia prezes Rusewicz.*

– *Upowszechnienie dodatkowego oszczędzania na emeryturę mogłyby złagodzić spadek stopy zastąpienia, zwiększyć stabilność makroekonomiczną kraju, ułatwić zrównoważony, dynamiczny i długoterminowy wzrost gospodarczy* – potwierdza Marek Kowalski, przewodniczący Federacji Przedsiębiorców Polskich.

Powszechność uczestnictwa w programach dodatkowego oszczędzania na emeryturę gwarantują systemy z domyślnym zapisem. W krajach przodujących pod względem relacji aktywów funduszy emerytalnych do PKB (m.in. Holandia, Dania, Szwajcaria, Islandia) istnieją właśnie takie rozwiązania. Największą partycypację zapewnia połączenie domyślnego zapisu z silnymi zachętami do pozostania w systemie np. w postaci składki pracodawcy.

Dotychczasowe próby promowania dobrowolnych oszczędności emerytalnych w Polsce nie przyniosły rezultatów wspólniemych do potrzeb. Polacy w sprawach emerytalnych zachowują się podobnie do obywateli innych krajów. Niski poziom dodatkowych oszczędności emerytalnych w Polsce jest przede wszystkim efektem braku odpowiednich rozwiązań instytucjonalnych.

Postulaty podniesienia poziomu skłonności do oszczędzania i poziomu indywidualnych oszczędności oraz zwiększenia poziomu rzeczywiście akumulowanych składek i aktywów emerytalnych znalazły się także wśród rekomendacji dla Polski wynikających z niezależnej międzynarodowej analizy systemów emerytalnych – Melbourne Mercer Global Pension Index 2016, opracowywanej przez Australijskie Centrum Studiów Finansowych wspólnie z firmą Mercer.

Zgodnie z rekomendacjami ekspertów Europejskiego Kongresu Finansowego z 2016 roku nowe rozwiązania w zakresie generowania długoterminowych oszczędności krajowych powinny być proste, trwałe i bezpieczne. Efektywność systemu, w tym niskie koszty dla uczestników, powinna zapewniać konkurencja instytucji rynku finansowego, które zarządzałyby oszczędnościami. System musi być również tani dla budżetu państwa, spójny z obowiązkowym powszechnym systemem emerytalnym, a zapis do niego powinien być domyślny.

Na potrzebę uporządkowania klasyfikacji prawnej II filara ubezpieczeń społecznych oraz wprowadzenia silnych bodźców stymulujących rozwój III filara, a także wartość idei domyślnego zapisu w systemie generowania oszczędności emerytalnych wskazywała KNF w raporcie „Sektor funduszy emerytalnych w Polsce – ewolucja, kształt, perspektywy” z ubiegłego roku.

Zmieniony system emerytalny powinien być przejrzysty i wiarygodny dla uczestników. Jak wynika z ubiegłorocznego raportu „Efektywność i przejrzystość systemu emerytalnego z uwzględnieniem OFE” naukowców z SGH ważne jest całościowe spojrzenie na system emerytalny, obejmujące wszystkie komponenty obowiązkowego systemu emerytalnego. Zachowując odrębność części niefinansowej i finansowej systemu emerytalnego, należy połączyć informację o stanie kont emerytalnych tak, aby zawierała ona podsumowanie informacji o całości aktywów emerytalnych.

Należy także zmienić język komunikacji instytucji systemu emerytalnego z Polakami. Przeciętny Polak może mieć trudności ze zrozumieniem informacji dotyczących konta emerytalnego. Brak zrozumienia prowadzi do rosnącego braku zaufania do systemu emerytalnego. Ważną kwestią jest również kwestia stabilizacji przepisów dotyczących systemu emerytalnego, tak aby zwiększyć zaufanie do stosowanych rozwiązań i funkcjonowania tego systemu w dłuższej perspektywie.

– *W najbliższym czasie możemy spodziewać się przedstawienia szczegółów w zakresie planowanych zmian w II i III filarze emerytalnym oraz rozpoczęcia procesu legislacyjnego. Z dotychczas ujawnionych informacji wynika, że kształt reformy uwzględnia postulaty ekspertów i rozsądnie odpowiada na istniejące potrzeby gospodarcze i społeczne. Co więcej, przez brak obciążeń fiskalnych,*



Izba Gospodarcza  
Towarzystw Emerytalnych



FEDERACJA  
PRZEDSIĘBIORCÓW  
POLSKICH

*zmiany powinny okazać się trwałe. Dzięki temu istnieje szansa na odbudowanie zaufania do systemu emerytalnego – puentuje prezes IGTE.*

Więcej informacji:

Izba Gospodarcza Towarzystw Emerytalnych

Filip Pietkiewicz-Bednarek

Dyrektor ds. komunikacji

tel. 22 629 09 27

email: [f.pietkiewicz@igte.pl](mailto:f.pietkiewicz@igte.pl)